Ner 79. ROK 1840 SOBOTA 4 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztery Nr. pojed. gr. dziesięć

Imiona Rzymskie.
Jutro Wincentego Fer.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Bożywój.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3" 256	+ 0, 6	1, 94	Żaden	Chmury	
3	2	3, 286	+ 7, 8	1, 83	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	3, 757	+ 3, 0	2, 06	,, ,,	Chmury	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 14 *Marca.* —

Dziś w południe o godzinie 12 Ichmość Królestwo sascy po tkliwem pożegnaniu z dostojnemi krewnemi; opuścili Wiedeń, aby pod przybranem incognito do Drezna powrócić. Królestwo Ichmość bawili tu w ogóle tylko 12 dni.

— *Paryż* 17 *Marca.* —

Od granicy pyrenejskiéj donoszą, że w zeszłą środę cztery wozy naładowane pieniędzmi przeszły przez Oleron; summa tych pieniędzy podawaną jest na milion; jest to pierwsza rada pożyczki ułożonéj przez pana Darantes na rzecz rządu hiszpańskiego. Pieniądze te przeznaczone są na opłatę zaległego żołdu wojska Espartera.

Moniteur parisien zawiera dziś następujące doniesienia z Afryki: »W pierwszych dniach b. m. zła pogoda przerwała odsyłanie transportów żywności; miały one rozpocząć się znowu w dniu 9. W dniu 6 marca ukazało się 300 Arabów między Blida i Buffarik. Druga brygada pierwszéj dywizyi postąpiła przeciw nim a oni natychmiast poszli w rozsypkę i powrócili na drugą stronę Szify. Raporty z głębi donoszą o przybyciu Abd-el-Kadera do Medeah, i przygotowaniach jakie czyni do napadu. Pod dniem 8 marca donosi marszałek Valée rządowi, że z powodu poprawienia się pogody wojska wyruszyły ku Szifie, i że on sam stanie na ich czele, dla przedsięwzięcia niektórych operacyi, które są koniecznie potrzebnemi jako przedwstępne kroki do zamierzonéj wyprawy.

Z Mostaganem piszą pod dniem 2 b. m. »Od czasu ostatniego oblężenia nie pokazał się już nieprzyjaciel. Abd-el-Kader miał oddalić kalifę Maskary, który przy bezowocnych napadach na Masagran 600 ludzi stracił. Wojska obecnie gorliwie się zajmują rzucaniem szańców na pół drogi między naszą twierdzą i Mazagran, dla zapewnienia związków naszych z tym punktem. Garnizon Mazagran powiększony został do 180 ludzi i opatrzono go obficie amunicyą, i żywnością. Dla Mostaganem zażądano 500 ludzi posiłku, zdaje się bowiem, że Abd-el Kader postanowił ten punkt wziąść za pierwszy przedmiot napaści.

— *Dnia* 19 *Marca.* —

Messager mówi: »Prezes rady i minister spraw wewnętrznych udali się wczoraj na posiedzenie komissyi rozstrząsającéj projekt tajemnych funduszów. Rozprawy które trwały do godziny 6 wieczorem, obejmowały sprawy wewnętrzne i zagraniczne kraju. Zapy-

tani przez mniejszość komisyi w przedmiocie polityki jakiéj zamyślają się trzymać wewnątrz kraju, obadwaj ministrowie udzielili obszerne objaśnienia, które zdaje się że były zadowalającemi. Komisya dziś znowu się zgromadzi dla mianowania sprawozdawcy.

— *Londyn* 21 *Marca.* —

Dziedziczny Xiążę Ernest Sasko-koburski wyjechał stąd do Northampton, dokąd zaprosił go lord Chesterfeld na łowy. Następnie odwiedzi hrabiego Cardigan a późniéj powróci na wyścigi do Nordhampton.

Przed kilku dniami pan Brunów odwiedził lorda Durham w jego wiejskiém mieszkaniu Putnig-Head.

Kontr-admirał Sir James Gordon miał odmówić przyjęcia ofiarowanego mu dowództwa eskadry stojącéj przy brzegach brazylijskich.

Globe utrzymuje iż błędem jest mniemać, że Chińczycy dla tego chcą tamować handel opium żeby ograniczyć albo znieść zupełnie używanie tego artykułu w kraju, wiadomo bowiem, że rząd chiński dawno się już naradza nad uprawianiem opium w kraju; że się to nie dzieje, przypisać należy trudności odłączenia na tę uprawę gruntów potrzebnych do innych płodów, tudzież przekonaniu, że mimo to lud będzie zawsze przekładał obce opium nad krajowe. Głównym powodem obawy jaką obudza przemycanie opium jest to, że przez to europejczykowie mają styczność z mieszkańcami brzegów, i przez to może się powiększyć wywóz srebra, co uważają za wielkie nieszczęście. Szczególniéj, że z sztab jakie stamtąd przewożą oddzielają w Anglii pewną część złota, któréj Chińczycy odłączyć nie umieją. Srebro to zamienione na opium przywożone bywało zwykle pod okryciem innych towarów które są dozwolone w handlu.

Jeneralny gubernator angielsko-północnoamerykańskich prowincyi p. P. Thompson, w dniu 10 lutego odroczył posiedzenia ciało prawodawczego wyższéj Kanady, i podziękował mu w końcowéj mowie za gorliwość z jaką przyjęło projekta rządu przychylając się do zamierzonego połączenia na nowo wyższéj i niższéj Kanady, i zarządu dochodów duchowieństwa. Izba prawodawcza ułożyła adres do królowéj, w którym prosi aby straty jakie powstały z zaburzeń i napaści pogranicznych pokryte zostały ze skarbu Anglii, nie zaś z dochodów prowincyi. Postanowienie jakie powzięła izba względem przyszłego założenia listy cywilnéj, uczyniło gubernatorowi niepodobném podanie projektu zrzeczenia się dochodów korony w zamian na zajęcie się pokryciem wydatków rządowych w prowincyi i dla tego musiał poprzestać na przesłaniu postanowień izby pod rozwagę rządowi angielskiemu. Trudnościom finansowym nie można było jeszcze zaradzić, jednakże gubernator spodziewa się, że przez nowe uregulowanie cła to złe będzie mogło być bez ucisku dla prowincyi usunięte. W końcu napomina członków izby, że powróciwszy do swoich rozmaitych powiatów, równie powinni starać się o utrzymanie i utrwalenie jedności jak to czynili w kongresie. »Zapomnijcie, mówi on o niejedności, i unikajcie drażniącéj nieufności. Cieszę się widząc, że w całéj prowincyi panuje już spokojność i pełne nadziei zaufanie w przyszłości. Z przeglądu stanu finansów wyższéj Kanady, pokazuje się że wydatki w zeszłym roku wynosiły 10,000 fun. str. więcéj jak przychody, które to ostatnie także podniosły się nad rok 1838 prawie o 50 pCt. Cały publiczny dług prowincyi w końcu b. r. wynosić będzie 1,304,751 fun. str.

— *Bajonna* 14 *Marca.* —

Nadeszły tu wiadomości z Katalonii, podług których Cabrera czyni przygotowania aby na wszystkich punktach silnie wystąpić przeciw krystynistom. Posłał on brygadyera Balmasedę do Aragonii, gdzie już znajduje się Labandero: brygadyer Aman; udał się do Katalonii dla wspierania jenerała Segura. Z rozkazu karlistowskiéj junty w Katalonii, Trystany został uwięziony.

— *Madryt* 8 *Marca.* —

Izba deputowanych nie skończyła jeszcze roztrząsania pełnomocnictw.

Ostatnie dni zapust odbyły się z wielkiemi uroczystościami. — W pracowni p. Martinez robi się wspaniałe złotem ozdobne naczynie, które exaltyści przeznaczyli w dowód wdzięczności lordowi Clarendon, kosztuje ono 4000 piastrów.

Mniemają, że nadliczbowe wojsko, które niedawno przybyło do stolicy, wkrótce znowu oddali się.

Donoszone w zagranicznych dziennikach pogłoski jakoby rozpoczęto układy względem pożyczki częścią z panem Aguado, częścią z panami Andoin są fałszywe.

— *Dnia* 11 *Marca.* —

Używamy tu ciągle najzupełniejszéj spokojności. Mniemają, że izba deputowanych

za dwa lub trzy dni ukończy swoje przygotowawcze prace, i mianowanie pana Isturiz prezesem izby nie podlega już wątpliwości. Dziś zajmuje się izba wyborami z Malagi. W senacie okazała się wczorej niejaka opozycya przeciw dosłownemu przyjęciu adresu. Poczwórny traktat był przedmiotem żywych zarzutów i obrony.

Od kilku dni uważamy tu mnóstwo Holendrów, celem ich ma być zakupywanie dóbr narodowych.

Wspomnieliśmy już o gwałtownych rozprawach jakich przedmiotem było sprawdzenie pełnomocnictwa hrabiego Toreno. Po krótce skreślemy tu bieg rozpraw. Pan Laborde przypomniał sobie iż w roku 1834 i 1835 zarzucano panu Toreno mnóstwo malwersacyi w rozrządzeniu pieniędzy skarbowych, chociaż mu nie można było niczego dowieść, nie można jednak dozwolić aby deputowany, na którym podobny zarzut cięży, zasiadał w izbie, i jego własna powinność nakazuje mu zrzec się téj posady. Hrabia Toreno odpowiedział na to, że nie tylko nie myśli zrzekać się prawa zasiadania w izbie, ale nadto bronić go będzie do ostatka. Ze jego powinnością jest odeprzeć niegodne, wymierzone przeciw niemu zarzuty. Ze z powodu rozwiązania izby nie miał jeszcze do tego sposobności, a odpowiadać na mnóstwo potwarzy jakie przeciw niemu w pismach umieszczano, nie sądził godnem siebie. Ale przypomina, że *Morning Chronicle* która się dopuszczała podobnych przeciw niemu zarzutów musiała je cofnąć. Niech pan Laborde w bardziéj stanowczej formie swoje zarzuty przedstawi, a jeśli ich nie dowiedzie, niech skutki swojéj potwarzy na siebie przyjmie. W końcu hrabia wezwał izbę aby postępowanie jego w czasie zarządu jak najściśléj roztrząsała. Pan San Miguel odrzekł, że hrabia zbyt opieszałym okazał się w odpieraniu czynionych mu ze wszach stron zarzutów i nie ma prawa ogłaszać je obecnie za potwarze, że w podobnych punktach nie można zostawić bez odpowiedzi publicznego oskarżenia, owszem należy natychmiast żądać zbadania rzeczy i zadość uczynienia. Ze hrabia w całéj Europie uchodzi za człowieka z nieczystym charakterem. W końcu izba większością 96 głosów, przeciw 23 uznała wybór hrabiego za ważny. Mniemają, że teraz przyjdzie do pojedynków między hrabią, panem San Miguel i panem Olozaga, który także w końcu rozpraw gwałtownie powstawał na hrabiego. (?)

Eco del comercio, *El Corresponsal* i *Correo national*, trzy dzienniki madryckie rozmaitéj barwy, objawiają swoje ukontentowanie z powodu mianowania pana Thiers prezesem rady w Paryżu.

Rozmaitości.

— *Szczególny pojedynek.* W P., znaném miejscu kąpieli w xięstwie W. odbył się pojedynek na pistolety między aptekarzem i pisarzem, pojedynek jakiego pewno dotąd nie było. Aptekarz stał w Prusach, jego sekundant w xięstwie Lippe, pisarz w xięstwie Waldek, jego sekundant w hannowerskiém, a obiedwie kule znaleziono na gruncie brunswickim. Jakkolwiek to zdaje się być zagadkowém, autor tego artykułu w gazecie wiejskiéj obowiązuje się okazać podobieństwo tego wypadku kto na przyszłe lato przyjedzie do tamtéj kąpieli i że chce udać się z nim na miejsce. Miejsce to ma pięć granic, kule leżały razem, bo przeciwnicy przez miłość ludzkości nie do siebie ale w powietrze wystrzelili.

— Przed kilku laty w Anglii biegała pogłoska o niejakim panu Forster i sławnéj jego monomanii. Był to z resztą najrozumniejszy człowiek, miał tylko tę jedną wadę, iż mu w głowie uroiło się, że jest królową Elżbietą, która przed kilką set laty umarła. Objeżdżał on swoje państwo w różnych kierunkach, obsypywał dobrodziejstwy wszystkie osoby, które go dobrą matką Elżbietą zwały, odbywał przegląd 60 tysięcznéj armii dla użycia jéj przeciw Filipowi II. W Jorku dał synowi wysp smaragdowych 20 funtów szterlingów za to, iż tenże podjął się przynieść mu głowę hrabiego Tyrone. Na głowę irlandzkiego buntownika Daniela O'Konnel, nałożył cenę 100 funt. sztr. Brał on czas przeszły za teraźniejszy. Czy go uzdrowiono, nie jest nam wiadomo.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Kwietnia.

Zabicki Władysław z Polski; — Pawłowski Alexander, Farmer Tomasz, Wernik Wilhelm z Galicyi; — Dams Ferdynand, Brunner Jan Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Borisławski Adam ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1536.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku postanowienia Senatu Rządzącego do Nru 962 zapadłego podaje do wiadomości; iż w dniu 10 kwietnia r. b. odbędzie się w biórach Wydziału o godzinie 10 przedpołudniem publiczna *in minus* licytacya na dostawę effektów dla milicyi krajowej na rok 1840 potrzebnych z wyłączeniem roboty krawieckiéj i podszycia butów od ceny pierwszego wywołania w kwocie złp. 29,677 gr. 17 na dostawę tę oznaczonéj; chęć przeto licytowania mający opatrzeni w *vadium* w ilości złp. 2,968, zechcą się w miejscu i czasie powyż oznaczonych znajdować, gdzie o bliższych warunkach dostawy potrzebną powziąść mogą wiadomość.

Kraków dnia 30 marca 1840 r.

Senator prezydujący
J. Księżarski.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 2019 *D. W.*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego dd. 4 b. m. i roku do Nru 769 D. G. zapadłéj, Wydział podaje do wiadomości powszechnéj, iż w depozycie kassy głównéj znajduje się w monecie srebrnéj summa 21,010 złp. tytułem wkupnego z dzierżawy wieczystéj młyna Dolnego w wsi Biaczycach sytuowanego na rzecz funduszu kościoła ś. Floryana złożona do wylokowania na pewną hypotekę, życzący przeto kapitał wspomniony zaciągnąć, zgłoszą się przez stosowne podanie do Wydziału z udowodnieniem i wykazaniem bezpieczeństwa hypotecznego, realności na któréj takową chcą zaintabulować.

Kraków dnia 26 marca 1840 r.

Senator prezydujący
J. Księżarski.
(1r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 4158.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie Trybunału w massie Anny 1 ślubu Miskiewiczowéj 2 Wilczyńskiéj w r. 1808 tu w Krakowie zmarłéj znajduje się kwota złp. 26 gr. 20 w gotowiźnie i dwa rewersa to jest na złp. 1360 i zreń. 10. Przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa Maryannę i Antoninę Miskiewiczowne, z zamieszkania niewiadome, którym spadek po Annie Wilczyńskiéj dekretem byłego Magistratu krakowskiego z d. 28 października 1808 r. przyznany został, lub prawa ich mających, ażeby w przeciągu jednego miesiąca po odebranie powyższéj massy z depozytu do Trybunału zgłosili się. W przeciwnym bowiem razie massa ta skarbowi publicznemu przyznaną będzie. Kraków dnia 7 marca 1840 r.

Sędzia Prezydujący.
Dudrewicz.
(3r.) *Librowski.* Sekr.

Doniesienia prywatne.